

Jeden z najbardziej poważanych magazynów niemieckich "LP" zajmujący się tematyką analogowego audio i kultury winylowej opublikował świetną recenzję naszego flagowego wzmacniacza hybrydowego HTA-2500B.

ZE SMAKIEM

Legendarny „Children of Sanchez” Chucka Mangione grającego na skrzydłównce. Wielka Taga zrobiła dokładnie to, czego od niej oczekiwałem: dmuchała bezlitośnie spektaklem bębna i blachy wokoło moich uszów. To, co wydarzyło się tutaj podczas interakcji z doskonałymi Audio Physic, było naprawdę imponujące. Poza tym ośmielę się powiedzieć, że spektrum zniekształceń urządzenia ma duży wpływ na dźwięk: obfite, dęte sekcje tytułowego utworu służyły Tadze dość żarliwie, ale także nieco spokojniej niż przywykłem - co nie może być wadą...

Wspaniały epicki „Ramada Inn” Neila Younga staje się również duży i imponujący. Zawsze chce się zrobić trochę głośniej, niż jest to dobre dla sąsiadów, co niewątpliwie ma związek ze wspomnianą „przyjaznością” urządzenia w zakresie lokalizacji i obecności na scenie dźwiękowej...

Podoba mi się dźwięk świetnej Taga Harmony - to kolejny wzmacniacz, który ma własny charakter i brzmi nieco inaczej niż większość konkurentów.

Konkluzja

*Wielka Taga jest właśnie taka: wielka. Brzmi potężnie, dźwięcznie i dobrze oraz nie pozostawia wątpliwości do swojego potencjału jeżeli chodzi o brzmienie. Lubi używać wydajniejszych zespołów głośnikowych i przyjmuje sygnały cyfrowe z różnych źródeł. **Bardzo udany i wszechstronny!***

Holger Barske (redaktor naczelny)



Więcej informacji o marce i produktach na www.TagaHarmony.pl